
OD REDAKCJI

W historii muzyki polskiej XIX i początku XX wieku w nieistniejącym formalnie państwie olbrzymia odpowiedzialność za podtrzymanie tożsamości i świadomości narodowej spoczywała na kulturze. Rzeczpospolita duchowa żyła w języku, w obrazach, w muzyce. Podzielone pomiędzy różnych zaborców regionalne stolice stawały się ośrodkami budującymi lokalnie dzieje ogólne, dziś składane przez nas w całość z tego, co przetrwało XIX- i XX-wieczne zawieruchy.

Bez wątpienia taką kulturalną enklawą był Kraków, w którym pracował i działał jeden z najistotniejszych kompozytorów przełomu stuleci, Władysław Żeleński. Twórca przypomniany ostatnimi czasy dobitniej z powodu setnej rocznicy śmierci (w 1921 roku) jawić się nam dziś może jako postać nietuzinkowa, kreatywny autor operujący świadomie własnym językiem muzycznym, w którego ramach z sukcesem łączył postawę konserwatywną z postępowymi prądami epoki. Akcentując rok jubileuszu Żeleńskiego, dzielimy się z Państwem dwoma artykułami – pióra Małgorzaty Woźnej-Stankiewicz i Grzegorza Zieziuli, skupiających się na ciekawych szczegółach działalności kompozytora w strukturach ówczesnego życia kulturalnego i intelektualnego Krakowa oraz na stylu jego twórczości, wciąż mało znanej, a jakże po szczegółowym badaniu niepospolitej.

W duchu tematyki o lokalnych historiach budujących historię globalną utrzymany jest też artykuł Justyny Szombary „*Tam naprawdę oddycha się powietrzem polskim... – Riond-Bosson na łamach polskiej prasy i w świadectwach osobistych*”. Przez ponad cztery dekady w szwajcarskiej posiadłości Ignacego Jana Paderewskiego w Riond-Bosson gościli i spotykali się przedstawiciele polskich oraz światowych elit artystycznych, intelektualnych i politycznych. Riond-Bosson stało się jednym z synonimów polskości, swoistą instytucją – tak, jak i jego gospodarz.

Dopełniony recenzjami publikacji książkowych – w tym jakże ważnego dla polskiej muzykologii *Katalogu tematycznego dzieł Józefa Elsnera* oraz najnowszego faksymilowego wydania *Trio op. 97* Ludwiga van Beethovena – oddajemy siódmy tom „Studiów Chopinowskich” naszym Czytelnikom.

REDAKCJA



Jacek Malczewski, Portret Władysława Żeleńskiego, olej na płótnie, 1908, Muzeum Narodowe w Warszawie, sygn. MP 1209 MNW